



Sygn. akt II UK 441/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)
SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)
SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku E. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 kwietnia 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013 r. Sąd Apelacyjny – w sprawie E. M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową – oddalił apelację E. M. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 sierpnia 2012 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu

rentowego z dnia 28 lipca 2011 r., odmawiającej przyznania E. M. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. z dnia 15 listopada 2010 r. stwierdzono u ubezpieczonego chorobę zawodową – wymienioną w pozycji 21 wykazu chorób zawodowych określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1367) – obustronny trwały odbiorczy ubytek słuchu typu ślimakowego lub czuciowo-nerwowego spowodowany hałasem, wyrażony podwyższeniem progu słuchu o wielkości co najmniej 45 dB w uchu lepiej słyszającym, obliczony jako średnia arytmetyczna dla częstotliwości audiometrycznych 1, 2 i 3 kHz. Ubezpieczony został skierowany na badanie przez lekarza orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 8 czerwca 2011 r. stwierdził brak długotrwałej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 26 lipca 2011 r. podtrzymała orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 8 czerwca 2011 r., stwierdzając brak długotrwałej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd pierwszej instancji – w celu ustalenia, czy stan zdrowia ubezpieczonego w związku z chorobą zawodową wskazuje, że utracił on całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu – dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego laryngologa oraz biegłego sądowego specjalisty medycyny pracy. Sąd pierwszej instancji powołał się na regulacje zawarte w przepisach art. 6 ust. 1 pkt 6 oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.; dalej jako: „ustawa wypadkowa”) oraz art. 12 i art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej jako: „ustawa emerytalno – rentowa i podzielił wnioski opinii biegłych lekarzy sądowych: laryngologa oraz specjalisty medycyny pracy - nie stwierdzające niezdolności ubezpieczonego do pracy w związku z chorobą zawodową. Uznał, że skoro ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową - to nie przysługuje mu prawo do spornego świadczenia.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własną podstawę faktyczną zaskarżonego apelacją ubezpieczonego wyroku Sądu Okręgowego. Uznając bezzasadność podnoszonego w apelacji zarzutu dotyczącego konieczności łącznej oceny schorzeń ubezpieczonego dla ustalenia prawa do spornego świadczenia Sąd drugiej instancji podkreślił, że przedmiotem rozpatrywanej sprawy jest prawo ubezpieczonego do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Sprawa o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową jest przedmiotowo rozdzielna od sprawy o rentę w związku z wypadkiem przy pracy. Nie jest możliwa łączna ocena schorzeń powypadkowych i schorzeń z tytułu choroby zawodowej w oparciu o ustawę wypadkową. Łączna ocena wszelkich dolegliwości jest konieczna w przypadku dochodzenia renty z tytułu niezdolności do pracy dochodzonej na podstawie przepisów ustawy emerytalno – rentowej. Zdaniem Sądu drugiej instancji ocena spełnienia przesłanek prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, wiąże się z wykazaniem niezdolności do pracy wyłącznie spowodowanej skutkami choroby zawodowej. Dla istoty rozstrzygnięcia nie ma natomiast znaczenia, czy wnioskodawca jest niezdolny do pracy na skutek wypadku przy pracy, czy też ogólnego stanu zdrowia, czy też choćby naturalnego procesu starzenia się organizmu. Istotne jest bowiem ustalenie, czy skutkiem choroby zawodowej ubezpieczony ma tak znacznie obniżoną wydolność organizmu, że z tego właśnie tytułu jest niezdolny do wykonywania pracy zawodowej. Sąd drugiej instancji podkreślił, że orzeczenie w niniejszej sprawie nie ma prejudycjalnego charakteru w stosunku do sprawy o rentę w związku z wypadkiem przy pracy; są to bowiem dwa różne rodzajowo świadczenia.

Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na rozprawie apelacyjnej w dniu 18 kwietnia 2013 r. oddalił wniosek dowodowy ubezpieczonego o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy VII U .../12 Sądu Okręgowego w G. oraz wniosek o zawieszenie postępowania do czasu uzyskania prawomocnego wyroku w tej sprawie - uznając, że sprawy te pozostają bez większego związku i bez wpływu na wzajemne rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd pierwszej instancji trafnie ocenił dowody z opinii biegłych lekarzy sądowych: laryngologa i specjalisty medycyny pracy. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko opinii biegłych, że charakter

oraz nasilenie schorzeń nie powodują występowania u ubezpieczonego całkowitej lub choćby częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego (w całości) ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

1) art. 12 ustawy emerytalno – rentowej w związku z art. 17 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej przez uznanie, że w procesie o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wynikającej z „renty wypadkowej lub chorobowej” nie jest możliwa łączna ocena schorzeń powypadkowych i schorzeń z tytułu chorób zawodowych, lecz konieczne jest prowadzenie osobnych postępowań odnoszących się do każdego schorzenia oraz każdej choroby zawodowej osobno. W ocenie skarżącego jedynie „całościowa ocena skutków wypadków przy pracy, jakich doznał ubezpieczony i chorób zawodowych, na które on cierpi mogą stanowić podstawę do ustaleń prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy lub chorób zawodowych”;

2) art. 32 Konstytucji RP „określającego” zasadę równości wszystkich wobec prawa, z uwagi na stosowanie innych zasad ustalania niezdolności do pracy wobec osób z tytułu ogólnego stanu zdrowia i wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W ocenie skarżącego „zdolność do pracy każdej osoby winna zostać zbadana przez wszelkie przesłanki utraty zdrowia i całokształt okoliczności na tą utratę wpływający”.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 177 § 1 k.p.c. w związku z art. 219 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosków ubezpieczonego o połączenie spraw lub zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia istotnych kwestii dla ustalenia jego niezdolności do pracy i tym samym nie dokonanie wszechstronnej i całościowej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego, co prowadziło w konsekwencji do nie rozpoznania istoty sprawy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji oraz o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi

pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz.1322 ze zm.) z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje „renta z tytułu niezdolności do pracy” - dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Wskazana powyżej kwestia pojęcia niezdolności do pracy wskutek choroby odnosi się do szerszego zagadnienia związku przyczynowego między chorobą zawodową a jej prawnie doniosłymi skutkami w postaci częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy (ewentualnie śmierci, stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, niezdolności do samodzielnej egzystencji), jako przesłanki odpowiedzialności za te skutki w postaci nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i innych świadczeń należnych z ubezpieczenia wypadkowego, w odróżnieniu od analogicznych świadczeń przysługujących na zasadach ogólnych.

Kwestia zależności i stosowania adekwatnego związku przyczynowego, prowadząca do uwzględniania wyłącznie prawnie istotnych zależności między szkodą a jej przyczyną i eliminowania przyczyn, dla których skutek nie stanowi „normalnego” następstwa – nie została unormowana w ustawie wypadkowej. W myśl art. 17 ust. 1 tej ustawy - przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy - do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwzględnieniem przepisów tej ustawy. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych regulują samodzielnie zasady odpowiedzialności z tytułu zaistnienia ryzyka ubezpieczeniowego i nie odsyłają do ograniczeń odpowiedzialności płynących z art. 361 § 1 k.c. Wobec tego

uzasadnione jest ujmowanie rozważanego związku przyczynowego jako relacji, w której przyczyną jest ogół równorzędnych wobec siebie zdarzeń, bez spełnienia których skutek nie mógłby nastąpić, a zatem przyjęcie teorii równowartości warunków, zwaną też teorią warunku koniecznego *sine qua non*. Teoria ta przyjmuje, że szkoda jest następstwem splotu przyczyn równoważnych, obejmujących wszystkie zdarzenia pozostające w relacji przyczyna - skutek tak długo, aż hipotetyczne wyeliminowanie jednej z przyczyn doprowadzi do wniosku o niemożliwości nastąpienia danego skutku. Gdy istnieje wielość przyczyn wywołujących szkodę należy - według tej teorii - wyróżnić przypadek, gdy każda z nich mogła szkodę wywołać, albo będąc ogniwem łańcucha przyczyn, albo gdy zadziałały równocześnie. W takim przypadku, gdy dochodzi do zbiegu przyczyn, odpowiedzialność za skutek zachodzi w takim zakresie, w jakim szkoda jest niepodzielnym następstwem ich wszystkich, choć stopień efektywności działania konkretnej przyczyny był mniej lub bardziej znaczący. Takie przyczyny określa się jako przyczyny istotne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2000 r., II UKN 351/99, OSNAPiUS 2001 nr 12, poz. 419 i powołane w jego uzasadnieniu wcześniejsze orzecznictwo).

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 147/08 (OSNP 2010 nr 11-12, poz. 145) zauważono pogląd, że niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby. Taki stan rzeczy istnieje niewątpliwie, gdy choroba zawodowa sama powoduje uszczerbek na zdrowiu uzasadniający zakwalifikowanie pracownika jako częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy. W wyroku tym wskazano jednak, że – odmienny stan rzeczy występuje wówczas, gdy sama choroba zawodowa nie uzasadnia uznania pracownika za częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy, jednakże bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby, ponieważ pozostałe przyczyny niezdolności, np. inne choroby, nie wystarczają do jej powstania. W takim przypadku, stopień w jakim choroba zawodowa przyczynia

się do niezdolności nie ma znaczenia, ważne jest to, że przesądza ona o wystąpieniu niezdolności do pracy, stanowiąc jej istotną przyczynę.

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny *de facto* badał, czy choroba zawodowa powoda jest istotną przyczyną jego niezdolności do pracy również w przedstawionym wyżej rozumieniu. Biegły sądowy laryngolog w uzasadnieniu opinii stwierdził, że - obustronny niedosłuch typu odbiorczego – diagnozowany już wielokrotnie u ubezpieczonego i rozpoznany w dniu 15 listopada 2010 r. jako choroba zawodowa – nie powodował, zarówno do czasu jego przejścia na emeryturę, jak i nadal nie powoduje ograniczenia sprawności ubezpieczonego do dalszej pracy, ponieważ jego słuch jest jak najbardziej społecznie wydolny. Biegły wskazał, że ubezpieczony słyszy, rozumie dobrze mowę potoczną, może porozumiewać się z otoczeniem i mógłby porozumiewać się także w wypadku podjęcia pracy. Również biegły sądowy specjalista medycyny pracy rozpoznał u ubezpieczonego: - obustronny trwały ubytek słuchu typu odbiorczego-ślimakowego uznany za chorobę zawodową od dnia 15 listopada 2010 r., nadciśnienie tętnicze samoistne, stan po kompresyjnym złamaniu kręgu L2 z zespołem bólowym, stan po złamaniu kostki bocznej goleni lewej, kamicę moczową, uszkodzenie siatkówki obu oczu o niejasnej etiologii, chorobę wrzodową i zapalenie błony śluzowej żołądka w wywiadzie. W ocenie biegłego rozpoznane dolegliwości nie czynią ubezpieczonego osobą niezdolną do zatrudnienia z tytułu choroby zawodowej. Biegły wyjaśnił, że choroba ta nie skutkuje brakiem rozumienia zwykłej mowy potocznej, pozwala na dobry kontakt z otoczeniem i słuch chorego jest społecznie wydolny.

W tym kontekście nie można uznać, że wystarczająco sprawny słuch skarżącego jest współlistotną przyczyną ewentualnej niezdolności do pracy.

Zdaniem Sądu Najwyższego nietrafne byłoby stanowisko (nieprecyzyjnie przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku), że do uznania, iż niezdolność do pracy powstała wskutek choroby zawodowej - choroba ta powinna być jej wyłączną przyczyną; jednak taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie. Wobec tego kasacyjny zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej z 2002 r. okazał się nieuzasadniony. Jednocześnie w świetle przedstawionej koncepcji „przyczyny istotnej” błędna jest również sugestia skarżącego, że sam fakt

występowania choroby zawodowej w splocie przyczyn niezdolności do pracy wystarcza do uznania, że niezdolność ta powstała wskutek choroby zawodowej. Nie uwzględnia ono bowiem tego, że prawo do przewidzianej branymi pod uwagę ustawami wypadkowymi renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jedynie wtedy, gdy choroba ta jest istotną przyczyną niezdolności do pracy.

Wprawdzie nieprecyzyjnie Sąd Apelacyjny stwierdził, iż nie jest możliwa łączna ocena schorzeń powypadkowych i schorzeń z tytułu choroby zawodowej w oparciu o ustawę wypadkową, co jest konieczne w przypadku procesu o rentę z tytułu niezdolności do pracy dochodzonej na podstawie przepisów ustawy emerytalno – rentowej, jednak słusznie zauważył, że sprawa o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową jest przedmiotowo rozdzielna od sprawy o rentę w związku z wypadkiem przy pracy. Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r., I UK 361/07 – w rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych inne są również przesłanki nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu, a inne nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wystąpieniem choroby zawodowej (art. 6 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Rozstrzygnięcia sądowe w takich sprawach nie pozostają więc ze sobą w związku prowadzącym do uznania powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Niemniej jednak sprawy te dotyczą skutków choroby zawodowej i z tego względu, dokonane w nich oceny stanu zdrowia ubezpieczonego nie powinny być wzajemnie pomijane, podobnie, jak w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie można pomijać orzeczenia o niepełnosprawności (LEX nr 491451).

W świetle art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej niezdolną do pracy w rozumieniu tej ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2), zaś przez częściowo niezdolną do pracy należy rozumieć osobę, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji

(art. 12 ust. 3). Treść powołanych przepisów obliguje do tego, aby niezdolność do pracy rozpatrywać indywidualnie w odniesieniu do konkretnej osoby, przy uwzględnieniu jej stanów chorobowych, wieku, kwalifikacji. Tak więc ocena niezdolności do pracy przebiega w dwu płaszczyznach: medycznej (biologicznej), gdzie brany jest pod uwagę charakter i przebieg procesów chorobowych oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu, sprawność psychofizyczną organizmu i stopień przystosowania organizmu do ubytków anatomicznych, kalectwa, skutków choroby, a także socjalnej (ekonomicznej), na której uwzględnia się posiadane kwalifikacje, wiek, zawód, wykonywane czynności i warunki pracy oraz możliwość dalszego wykonywania pracy zarobkowej, a także możliwość przywrócenia zdolności do pracy przez leczenie i rehabilitację lub przekwalifikowanie zawodowe.

W ocenie Sądu Najwyższego – wprawdzie przedstawione przepisy odnoszą się również do ustalania prawa do renty z tytułu choroby zawodowej, jednak ich stosowanie jest modyfikowane wcześniejszym obowiązkiem ustalenia istnienia choroby zawodowej oraz - jej wpływem na istnienie niezdolności do pracy. Ustalenia istnienia niezdolności do pracy w sprawie dotyczącej choroby zawodowej mają odmienny charakter i powinny być zakończone odrębną konkluzją biegłych w porównaniu do spraw rentowych, wynikających z ustawy emerytalno – rentowej.

Niesłuszny jest też zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 32 Konstytucji RP, „określającego” zasadę równości wszystkich wobec prawa, z uwagi na stosowanie innych zasad ustalania niezdolności do pracy wobec osób z tytułu ogólnego stanu zdrowia i wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W ocenie skarżącego „zdolność do pracy każdej osoby powinna zostać zbadana przez wszelkie przesłanki utraty zdrowia i całokształt okoliczności na tą utratę wpływający”, jednak teza ta nie wynika z przywołanych przepisów konstytucyjnych, a wskazane wyżej przepisy ubezpieczeniowe nie posługują się pojęciem „utrata zdrowia”, ale odnoszą się do „niezdolności do pracy”, co stanowi zupełnie inną kategorię pojęciową. Trudno też dopatrzeć się, w przypadku skarżącego, naruszenia zasady równego traktowania ubezpieczonych, gdyż nie wskazuje on osób, które w porównywanej sytuacji potraktowane były odmiennie.

Stosownie do art. 219 k.p.c. Sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub

także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem.

Może to więc nastąpić, jeżeli roszczenia są ze sobą w związku lub mogłyby być objęte jednym pozwem. Łączenie spraw wymaga rozwagi, gdyż często nie przyczynia się w praktyce do przyspieszenia procesu, a wprowadza do nich nieład i zamieszanie, utrudniając realizację zasady rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. „Możliwość objęcia jednym pozwem” istnieje wtedy, gdy zachodzi możliwość przedmiotowej kumulacji roszczeń określona w art. 191 k.p.c. Warunek istnienia „związku” między roszczeniami należy zaś rozumieć podobnie jak w art. 204 k.p.c. i odnieść do innych przypadków niż z art. 191, które „mogły być objęte jednym pozwem”. Niedopuszczalne jest łączenie spraw, które toczą się w różnych sądach, choćby nawet mogły być objęte jednym pozwem - art. 205 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1978 r., IV PR 95/78, OSNC 1979 nr 1-2, poz. 35).

Decyzja o połączeniu spraw rentowych lub dotyczących odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy (poza kwestiami wynikającymi z właściwości sądu) należy do dyskrecyjnej władzy sędziowskiej, która doznaje ograniczeń wynikających z treści obowiązującego prawa i specyfiki stanu faktycznego. Dyskrecyjna władza sędziego jest determinowana koniecznością prowadzenia rzetelnego rozumowania w ramach sylogizmu prawniczego. Odnosząc to do realiów niniejszej sprawy - ponieważ nie stwierdzono niewydolności słuchowej skarżącego, wpływającej na możliwość wykonywania przez niego pracy, nie było konieczne połączenie spraw lub dopuszczenie dowodu z akt prawomocnie zakończonej sprawy o rentę z tytułu „ogólnego stanu zdrowia”. Sprawy dotyczące niezdolności do pracy na skutek choroby zawodowej oraz – o rentę z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalno – rentowej mają dychotomiczny charakter, który nie obliguje do ich łącznego rozpoznania.

Stosownie do art. 17 ust. 2 - 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - świadczenia, o których mowa w ust. 1, przysługują niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Przy ustalaniu

podstawy wymiaru renty nie stosuje się ograniczenia wskaźnika wysokości podstawy, o którym mowa w art. 15 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, przywraca się w razie ponownego powstania tej niezdolności bez względu na okres, jaki upłynął od ustania prawa do renty.

Z przepisów tych wynika, że poza inną oceną przyczyn niezdolności do pracy (implikującej prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej), występują też odmienne przesłanki przyznania prawa do renty. Nie można wykluczyć, że niekiedy mogą powstać sytuacje, gdy wypadek przy pracy lub choroba zawodowa będą korelowały z dolegliwościami powodującymi niezdolność do pracy w rozumieniu art. 57 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy emerytalno - rentowej, co może przemawiać przeciwko przedstawionemu dualizmowi procesów. Sytuacja taka nie powstała jednak w niniejszej sprawie.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. jak w sentencji.